

KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM Wschodzie.

M.p. piątek, 17 kwietnia 1942 r.
Nr. P-62-B.

DEPESE.

/Wydanie wieczorne/

WALKA Z KONWOJAMI NA MORZU ŚRODZIEMNYM.

Kair 17/IV /R/ We wtorek w środkowej części Morza Śródziemnego myśliwce i bombowce brytyjskie, zapatrzone w torpedy uderzyły na konwój wroga, któremu towarzyszyły torpedowce oraz lotnictwo nieprzyjacielskie. Na statkach handlowych wroga nastąpiły wybuchy i dwa samoloty niemieckie zostały stracone do morza.

W czasie wtorkowych nalotów na Malte 4 samoloty niemieckie zostały zniszczone.

Z wszystkich tych działań nie powróciło 7 aparatów brytyjskich.

INSPEKCYJNA PODROŻ GEN. AUCHINLECKA.

Kair 17/IV /R/ Oficjalnie donoszą, że głównodowodzący na Środkowym Wschodzie gen. Auchinleck przeprowadził rozległą podróż inspekcyjną 9-ej i 10-ej armii brytyjskich. Trasa jego podróży obejmowała Iran, Irak, Syrię, Transjordanie i Palestynę. Gen. Auchinleck odwiedził stacjonujące tam jednostki brytyjskie i sojusznicze oraz przeprowadził rozmowy z dowódcami wojskowymi i z osobistościami politycznymi oraz dyplomatycznymi. W Iraku był przyjęty przez regenta, a w Transjordanii przez emira Abdullaha. Gen. Auchinleck odwiedził m.in. źródła ropy w Mosul. W Syrii udekorował on szereg oficerów i szeregowych, a między innymi gen. Morsheada, obrońcę Tobruku.

ALARM LOTNICZY W HAJFIE.

Hajfa 17/IV /R/ Wczoraj po południu zarządzono alarm lotniczy w Hajfie. Alarm trwał 15 minut. Żadne samoloty nie pokazały się.

OFENSYWA RAF NA ZACHODZIE.

Londyn 17/IV /R/ Nie nadeszły jeszcze dokładne dane o wynikach wczorajszych nalotów RAF na północ

na Francję. Wiadomo jednak, że 5 samolotów niemieckich zostało zniszczonych kosztem dwóch myśliwców brytyjskich. W Le Havre samoloty angielskie bombardowały elektrownię oraz doki.

ZMIANY W POLITYCE FRANCUSKIEJ.

Londyn 17/IV /R/ Korespondenci pism szwajcarskich w Vichy donoszą, że opinia francuska przyjęła nowy rząd Laval'a ze zdumieniem i z zaniepokojeniem. Nie ukrywa ona swego niezadowolenia z tego powodu i przewiduje najgorsze następstwa dojścia do władzy Laval'a.

Jednocześnie prasa niemiecka otrzynała urzędowy nakaz powstrzymania się od wszelkich omówień kryzysu politycznego we Francji. Niemieckie ministerstwo spraw zagranicznych również odmawia komentarzy.

Były rząd Pétaina zebrał się na ostatnie posiedzenie przed przekazaniem władzy Laval'owi.

Według paryskiego radia do rządu Laval'a wejdą m.in. b. komunisty Doriot, Marcel Deat, autor przedwojennej broszury "Czy mamy umierać za Gdańsk?", oraz Moysset, znany z sympatii dla Niemiec.

Radzie moskiewskie twierdzi, że Laval wydał już rozkaz aresztowania 150 ludzi w Vichy, a 50 w Lionie. W Tulonie doszło do zaburzeń, przy czym 25 marynarzy zostało rozstrzelanych.

WALKA NIEMCÓW Z DUCHOWIEŃSTWEM NORWESKIM.

Sztokholm 17/IV /P/ Walka niemieckich władz okupacyjnych z protestanckim duchowieństwem norweskim nie ustaje. Biskup Oslo Berggrav choć został wypuszczony z więzienia, to jednak rozciągnięto nad nim kontrolę policyjną, by uniemożliwić mu t.zw. "działalność polityczną".

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 17/IV /R/ Komunikat sowiecki stwierdza, że w nocy z 15 na 16 bm. żadne poważniejsze zmiany nie zaszły na froncie.

Kawaleria sowiecka na odcinku frontu pod Smoleńskiem zajęła, według doniesień dodatku do komunikatu, dwie dalsze wsie. Na tym samym odcinku jednostki armii sowieckiej zdobyły w ciągu jednego dnia 11 niemieckich dział polowych, trzy radio stacje i wiele innego sprzętu wojennego. Na froncie północno-zachodnim niemieckie przeciwnatarcia zostały odparte, a Niemcy mieli 750 ofiar w zabitych i rannych. Pewien oddział sowiecki zajął umocnioną pozycję niemiecką, zabijając ponad 100 Niemców.

W ciągu ub. dwóch miesięcy oddziały partyzantów pod Witebskiem zadały Niemcom poważne straty. Rozgromiły one pewien garnizon niemiecki, podpaliły magazyn amunicji i sprzętu oraz zabiły 80 żołnierzy i żandarmerów, strzegących tych składów. W czasie innego natarcia na garnizon niemiecki ponad 300 oficerów i szeregowych zginęło w ostrej walce wręcz. Również i ten garnizon został całkowicie rozgromiony.

W ub. miesiącu sowieckie działały samoloty na południowym froncie zestrzeliły 386 samolotów niemieckich. Według obliczeń "Czerwonej Gwiazdy" Niemcy stracili 38,000 lotników w czasie pierwszych 9 miesięcy niemiecko-sowieckiej wojny. Od czerwca do września 1941 r. Niemcy stracili 7,200 aparatów, a dalszych 5,500 do 5,700 zniszczono im na froncie sowieckim do grudnia ub. roku. W tym roku lotnicze straty wroga na froncie sowieckim jeszcze się wzmożyły.

Według informacji, jakie nadeszły do Londynu, Niemcy skupili na froncie sowieckim 200 dywizji, z czego 60 dywizji ściągnięto z krajów, okupowanych przez Rzeszę. Z drugiej strony, Rosjanie twierdzą, że będą mogli rzucić do walki 300 dywizji, w tym 100 dywizji wojsk zupełnie nowych.

POMOC BRYTYJSKA DLA ROSJI.

Londyn. 17/IV /R/ Podsekretarz stanu w brytyjskim ministerstwie spraw zagranicznych Law oświadczył, że w ciągu pierwszego kwartału 1942 W. Brytania wysłała do Rosji sowieckiej znacznie więcej sprzętu wojennego wszelkiego rodzaju, niż w ostatnim kwartale 1941 r. Pomoc ta posyłana jest na coraz większą skalę.

LOTNICTWO AMERYKAŃSKIE NA FILIPINACH.

Melbourne. 17/IV /R/ Komunikat wydany przez amerykańską kwaterę główną w Australii, podaje, że w sobotę i we wtorek lotnictwo amerykańskie bombardowało żeglugę, lotniska, doki i samoloty wroga na Filipinach, niszcząc i uszkodzając urządzenia wojenne i sprzęt wroga. Wielkie te naloty przeprowadzono pod dowództwem szefa sztabu generała Bretta - generała Royce'go. 13 samolotów amerykańskich, wyleciawszy z zamaskowanej bazy, uderzyło na lotniska w Nichols, Batangas, na Cebu i na Dawao. Tylko jeden aparat amerykański uległ zniszczeniu, lecz załoga jego została uratowana.

Samoloty amerykańskie zrzuciły 110 ton bomb na pozycje japońskie na Filipinach. Wielki ten nalot, według oświadczenia gen. Royce wywołał duże zamieszanie w szeregach japońskich i ogromnie podniósł na duchu żołnierzy amerykańskich, walczących dotychczas na Filipinach. Zdaniem gen. Royce, należałoby jednak uderzyć na Japończyków przede wszystkim od strony Burmy. Gdyby sprzymierzeni posiadali tam dość samolotów i mogli atakować Japończyków poprzez Indochiny, wydłużone linie łączności Japończyków mogłyby być przerwane dzięki działaniu bombowców o dalekim zasięgu.

OSTRE WALKI W BURMIE.

Londyn. 17/IV /R/ W miarodajnych kołach londyńskich stwierdzano, że wojska sprzymierzone w Burmie prowadzą obecnie bardzo ciężkie walki. Przeżywają one wyjątkowo trudny okres. Wojska chińskie nie mają też łatwego zadania, walcząc z Japończykami na północ od miejscowości Tungoo. Mimo to stawiają one zawzięty opór, zadając Japończykom ciężkie straty. Porażeczka w tej części Burmy, która zapewne sparaliżuje działania wojenne, rozpoczyna się w połowie maja.

5.000 FRANKÓW KARY ZA "DARLANA".

Londyn. 17/IV /R/ Korespondent londyńskiego pisma "France" pisze, że na pewnego gospodarza w południowej Francji nałożono 5,000 franków kary za to, że nazwał swego osła "Darlanem". W czasie procesu gospodarz bronił się argumentem, że nie mógł lepiej uczyć wielkiego meża stanu Francji!